

Niewielkie zwarcie może pogрузić przedsiębiorstwo rolne

Autor: materiały firmowe

Data: 18 lutego 2016



Nawet 1 mln zł może kosztować przedsiębiorstwo rolne pozornie niegroźne zwarcie instalacji elektrycznej. Wielu producentów z ogromnych kosztów zdaje sobie jednak sprawę zdecydowanie za późno, czyli dopiero po szkodzie...

Właśnie taka szkoda miała miejsce w gospodarstwie woj. warmińsko-mazurskim. Zwarcie instalacji elektrycznej w jednej z ładowarek spowodowało pożar, w wyniku którego spłonęła hala magazynowa oraz znajdujące się w niej maszyny rolnicze, m.in. opryskiwacz, a także zmagazynowane środki ochrony roślin. Trzeba mieć niestety na względzie, że z pozoru niewielki pożar w budynku, np. **paląca się skrzynka rozdzielcza lub pojemnik PCV**, może być przyczyną poważnych i kosztownych szkód.



Skutki pożaru przedsiębiorstwa rolnego w woj. warmińsko-mazurskim. (Foto: materiały firmowe)

– Niestety, takie zdarzenia nie należą do rzadkości. Hale produkcyjne w przedsiębiorstwach rolniczych często pracują przy dużym poborze prądu, w dodatku nie są to warunki laboratoryjne, więc o zwarcie w instalacji wcale nie trudno. W przypadku wystąpienia szkody, jeżeli firma ma odpowiednie ubezpieczenie, otrzymane z polisy pieniądze pozwolą na zakup nowych maszyn czy środków obrotowych i ponowne uruchomienie produkcji. Natomiast w sytuacji, gdy przedsiębiorca nie posiada żadnego zabezpieczenia, nawet z pozoru niegroźne zwarcie może oznaczać koniec działalności i problemy. W przypadku tej mazurskiej firmy wypłaciliśmy łącznie ponad 1 mln zł odszkodowania – mówi Jacek Chojnacki, Kierownik Biura Ubezpieczeń Majątkowych [Concordii Ubezpieczenia](#).



Czasem do wielkiego pożaru wystarczy małe zwarcie. (Foto: materiały firmowe)

Należy również pamiętać, że w razie utraty mienia, które nie było ubezpieczone, przedsiębiorca nie odzyska poniesionych nakładów. Sytuacja jest jeszcze gorsza, gdy finansowanie nastąpiło ze środków zewnętrznych, np. kredytu, który miał być spłacony dopiero po sprzedaży płodów rolnych czy hodowanych zwierząt. Przy takim scenariuszu strata jest podwójna, ponieważ firma nie dość, że musi zwrócić pożyczone pieniądze, to jeszcze zmuszona jest uzyskać fundusze na wznowienie produkcji (np. na zakup nowych maszyn).

Jaką produkcję rolną można chronić? Jakie przedsiębiorstwa rolne mogą być objęte ochroną ubezpieczeniową?

Ochroną mogą być objęte firmy prowadzące działalność sklasyfikowaną w sekcji A PKD, czyli rolnictwo, np. [hodowla zwierząt](#) gospodarskich, produkcja trzody chlewnej; leśnictwo, łowiectwo i rybactwo.

Lista jest długa, zasadniczo są to firmy prowadzące działalność sklasyfikowaną w sekcji A PKD, czyli rolnictwo, np. hodowla zwierząt gospodarskich, produkcja trzody chlewnej; leśnictwo, łowiectwo i rybactwo. W przypadku najlepszych na rynku ofert, zawierających klauzule rozszerzające ochronę, dodatkowo można ubezpieczyć **zwierzęta gospodarskie** – i to zarówno od ognia i innych zdarzeń losowych, jak i od porażenia prądem. Chronić można też mienie związane z **wylęgiem i chowem drobiu oraz zwierząt futerkowych**, a także z produkcją **grzybów i grzybni; paliwa napędowe; a nawet słomę, siano i trawy energetyczne** składowane w budynkach. Należy także podkreślić, że przy kompleksowych ofertach istnieje możliwość ubezpieczenia mienia od wszystkich ryzyk.

Producent z branży rolniczej to firma jak każda inna, jego biznes jest nawet trudniejszy, bo szczególnie narażony na zmienność pogody czy wahania cen na rynku. Dlatego tak ważne jest zarządzanie ryzykiem obejmujące: rozpoznanie, analizę, odpowiednią reakcję (czyli udzielenie sobie odpowiedzi na pytanie, **czy warto: zaryzykować, ograniczyć, transferować, czy omijać napotkane ryzyko**) oraz kontrolę. Transfer ryzyka z przedsiębiorstwa rolnego na towarzystwo ubezpieczeniowe to jeden ze sposobów na bezpieczeństwo i trwałość, niezakłócony, rozwój przedsiębiorstwa.